

Sygnatura akt I C 1044/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 17-09-2014 r.

Sąd Okręgowy w Koninie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariola Klimczak

Protokolant: Jarosław Wróblewski

po rozpoznaniu w dniu 15-09-2014 r.

w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. S. (1)**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 80.000 (osiemdziesiąt tysięcy) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 30 października 2013 roku do dnia zapłaty.
2. W pozostałym zakresie powództwo oddala.
3. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.280 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego od uwzględnionej części powództwa.
4. Odstępuje od obciążenia powoda kosztami procesu od oddalonej części powództwa.
5. Nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sąd okręgowy w Koninie kwotę 4.151,20 zł tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu i części wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

SSO Mariola Klimczak

Sygn. akt I C 1044/13

UZASADNIENIE

Powód R. S. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A z siedzibą w W. kwoty 100.000,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami licznymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty- tytułem zadośćuczynienia opartego na przepisach art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc; zasądzenie od strony pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu (...) pomiędzy miejscowościami C. - W. miał miejsce wypadek samochodowy, którego przyczyną było niewłaściwe zachowanie się w ruchu drogowym kierującego pojazdem marki(...) -A. S., co doprowadziło do zderzenia tego pojazdu z nadjeżdżającym z przeciwnej strony, jadącym prawidłowo, (...) marki V. o nr rej. (...). W wyniku tego zderzenia śmierć ponieśli: kierowca samochodu S. (...) oraz m.in. B. S., żona powoda, która była pasażerką pojazdu. Powód wskazał, że śmierć żony była dla niego

wielką tragedią, z którą nie może się pogodzić do dnia dzisiejszego. Po jej śmierci utracił chęć do życia, zaniedbał prowadzenie swojego przedsiębiorstwa. Był bardzo mocno związany z żoną, a wypadek miał miejsce przed 25-letnią rocznicą ich ślubu. Podał, że po śmierci żony podjął leczenie psychiatryczne, które wznowił od 3.07.2013 r. Wskazano również, że powód dnia 12.08.2013 r. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, jednak do dnia dzisiejszego pozwany nie odpowiedział na to wezwanie (k.2-10).

W odpowiedzi na pozew (...) S.A z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany zaprzeczył, aby powodowi przysługiwało dochodzone roszczenie z tytułu zadośćuczynienia za śmierć żony, a w szczególności, aby jego podstawę prawną mogły stanowić przepisy art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc. Wypadek żony powoda miał miejsce w (...) i jedynym przepisem przewidującym odpowiedzialność sprawcy wobec osób pośrednio poszkodowanych czynem niedozwolonym był art. 446 kc, który jednak zdaniem pozwanego nie przewidywał żądania osób bliskich zmarłego zadośćuczynienia za własną szkodę niemajątkową. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł również zarzut, że roszczenie powoda jest zbyt wygórowane, a ewentualne odsetki powinny być zasądzone od dnia wyrokowania (k.57-60).

Ostatecznie strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił, co następuje :

W dniu (...) na drodze (...) prowadzącej z miejscowości C. do miejscowości W. miał miejsce wypadek drogowy, w którym jadący tą drogą samochód marki S. (...) o nr rej. (...), kierowany przez A. S., poruszając się w trudnych warunkach drogowo-atmosferycznych, nie dostosował prędkości oraz toru jazdy do przebiegu łuku drogi przez co kierowany przez niego pojazd przemieścił się na lewą część jezdni, gdzie zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwnej strony, jadącym prawidłowo, ciągnikiem siodłowym marki V. o nr rej. (...), kierowanym przez Z. S.. W wyniku tego zderzenia kierujący i pasażerowie samochodu marki S. (...), to jest A. S., M. P., B. S. i H. S. ponieśli śmierć na miejscu, a A. M. doznała ciężkich obrażeń ciała i została przewieziona na O. I. T. Szpitala (...) w W. i wskutek odniesionych obrażeń zmarła w dniu (...) r.

Postanowieniem z dnia (...). P. P. R. w. W., w sprawie (...), umorzył śledztwo w sprawie przestępstwa z art. 177 § 2 kk dotyczącego powyższego wypadku drogowego wobec faktu, iż kierujący samochodem S. (...) - A. S., będący sprawcą zdarzenia, poniósł śmierć na miejscu.

W dniu zdarzenia A. S. był objęty ochroną ubezpieczeniową z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

W chwili zaistnienia wypadku B. S. miała(...)i była od blisko 25 lat żoną powoda R. S. (1). Była ona matką R. S. (2), który obecnie ma 30 lat oraz S. S., który ma obecnie 28 lat.

W dniu wypadku żona powoda jechała do(...), aby podjąć pracę, z której dochody miały być przeznaczone na remont domu.

O śmierci żony powód dowiedział się od syna R. S. (2). Był on wówczas w pracy (prowadzi firmę – (...)) i na wiadomość o zaistniałym wypadku zareagował z niedowierzaniem i był załamany. Pragnął jechać w okolice W., gdzie doszło do wypadku. Rodzina pomogła mu w urządzeniu uroczystości pogrzebowych. Bezpośrednio po śmierci żony powód nie był w stanie skupić się na pracy i przez pewien czas zaniedbał prowadzenia zakładu. Poczucie bezsilności, któremu towarzyszyło złe samopoczucie spowodowało, że od (...) podjął leczenie psychiatryczne w zakresie leczenia depresji reaktywnej. Śmierć żony spowodowała u niego płacliwość, obniżenie nastroju. Zostały mu przepisane leki przeciwdepresyjne dzięki którym, odzyskał więcej chęci do życia oraz jest spokojniejszy. Nadal jednakże odczuwa stratę żony w codziennym życiu. Zmarła oprócz wychowywania dwójki dzieci pomagała powodowi w prowadzeniu jego przedsiębiorstwa, zajmując się sprawami urzędowymi oraz załatwianiem formalności.

W czasie nieobecności powoda w pracy związanej z wyjazdami zastępowała go przyjmując klientów. Świadczona przez nią pomoc stanowiła dla powoda duże wsparcie. Dodatkowo mógł liczyć na nią jako gospodynię domową, a po jej śmierci wszystkie obowiązki domowe musiał przejąć powód, który jest w tym wspierany przez synów. Utrata żony spowodowała, że powód odczuwa trudności w zasypianiu, maksymalnie przesypia w nocy 3-4 godziny po czym budzi się w stresie i niepokoju. Nadal codziennie odwiedza grób żony. W zależności od natężenia obowiązków zawodowych czyni to rano albo wieczorem. Unika jednak spotkań w gronie rodziny czy dawnych, wspólnych znajomych, gdyż poruszane są wtedy kwestie dotyczące zmarłej, której wspomnienia nadal wywołują ból i przypominają o stracie. Powód z punktu widzenia psychopatologii przeżywa śmierć żony w sposób nieprawidłowy i fizjologiczna reakcja żałoby nie minęła. W dalszym ciągu utrzymują się u powoda uczucia przygnębienia, smutku, zaburzenia snu, poczucie osamotnienia i tęsknoty. Śmierć żony wywołała u niego cierpienia psychiczne w postaci przedłużonej reakcji żałoby, silnego poczucia straty i reaktywnych zaburzeń depresyjnych. Wymaga on stałego leczenia psychiatrycznego, gdyż doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym, a poczucie straty oraz tęsknota będą mu towarzyszyć do końca życia. Powód funkcjonuje prawidłowo w zakresie zawodowym i społecznym, w dalszym ciągu prowadzi (...), pomaga mu w nim młodszy syn, dzięki przyjmowanym lekom przeciwdepresyjnym poprawiło się jego samopoczucie. Emocjonalnie jednak powód nie doszedł do pełnej równowagi psychicznej i nadal kontynuuje leczenie, uczęszczając do dwa miesiące na wizyty lekarskie.

Pismem z dnia 12.08.2013 r. (doręczonym w dniu 13.08.2013 r.) powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Pismo to pozostało bez odpowiedzi.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów :

- zeznań powoda R. S. (1) (k.137),
- zeznań świadka R. S. (2) (nagranie 00:05:33 – 00:23:43 – k.111-112),
- opinii sądowno – psychiatrycznej biegłej M. R. (k.121-124),
- dokumentów w postaci : kserokopii postanowienia o umorzeniu śledztwa (k.13-16), kserokopii odpisu skróconego aktu zgonu (k.17), wezwania do zapłaty (k.18-20), historii choroby powoda (k.21-27, 117-120), akt szkody (...).

Zeznania powoda R. S. (1) Sąd uznał jako wiarygodne, albowiem były one szczere, logiczne, korespondowały z zeznaniami świadka R. S. (2) oraz opinią sądowno - psychiatryczną biegłej M. R.. Za przekonujące Sąd uznał również zeznania syna powoda- świadka R. S. (2), gdyż były one zbieżne z zeznaniami powoda. Pozwany nie kwestionował okoliczności wynikających z treści zeznań powoda i w/w świadka.

Jako przydatną Sąd uznał opinię biegłej sądowej M. R.. Sporządzenie opinii poprzedzało badanie powoda, a wnioski opinii są jasne, logiczne oraz należyte i wyczerpująco uzasadnione. Żadna ze stron nie podnosiła zarzutów pod adresem wniosków opinii, nie wnosząc o przesłuchanie biegłej na rozprawie czy dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego.

Wartość dowodowa dokumentów zgromadzonych w sprawie nie budziła wątpliwości Sądu co do ich autentyczności, nie była również kwestionowana przez strony.

Sąd zważył, co następuje :

Podstawę prawną roszczenia powoda stanowią przepisy art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc i art. 822 kc. Pozwany zakład ubezpieczeń w odpowiedzi na pozew zakwestionował prawną możliwość dochodzenia przez powoda żądanej kwoty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną śmiercią żony w wypadku drogowym w dniu (...)r. W pierwszej kolejności należało więc rozważyć czy pozwany w świetle powyższych przepisów zobowiązany jest do zapłaty dochodzonych przez powoda kwoty zadośćuczynienia.

Z art. 822 kc wynika, że ubezpieczyciel naprawia – zamiast ubezpieczającego lub ubezpieczonego – określone w umowie ubezpieczenia szkody wyrządzone osobom trzecim, jeżeli wobec nich odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Z tego też względu rozstrzygnięcie, czy odpowiedzialność ubezpieczyciela obejmuje także przyznanie na podstawie art. 448 kc zadośćuczynienie za krzywdę doznaną przez osoby bliskie zmarłego powinno być poprzedzone ustaleniem, że tego rodzaju odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. W chwili zaistnienia wypadku obowiązywał

art. 448 kc, który przewiduje zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną naruszeniem dobra osobistego, jednakże nie przesądzał on, czy na jego podstawie można dochodzić zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią bliskiej osoby. Po nowelizacji kodeksu cywilnego ustawą z 30.05.2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731), która weszła w życie z dniem 3 sierpnia 2008 r. do art. 446 dodany został paragraf czwarty, który stanowi, że sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę także tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Pozwany powołując się i przedstawiając szereg orzeczeń sądowych wskazywał, iż przed dniem 3.08.2008 r. jedynym przepisem przewidującym odpowiedzialność sprawcy wobec osób pośrednio poszkodowanych czynem niedozwolonym był art. 446 kc, który jednak zdaniem pozwanego nie przewidywał żądania osób bliskich zmarłego zadośćuczynienia za własną szkodę niemajątkową. Sąd podziela jednak nowsze oraz ugruntowane już stanowisko Sądu Najwyższego, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc, także wtedy, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3.08.2008 r. (zob. np uchwała SN z 22.10.2010 r., III CZP 76/10 Lex nr 604152, z dnia 13.07.2011 r., Lex nr 852341 oraz wyroki SN z 11.05.2011 r., I CSK 621/10 Lex nr 848128 i z 15.03.2012 r., I CSK 314/11, Lex nr 1164718, z 16.04.2014 r. V CSK 320/13, Lex nr 1463645). Podstawę przyznania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc upatruje się w tym przypadku w naruszeniu dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Tak rozumiane dobro osobiste pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 kc. Nie ulega jednak wątpliwości, że nie każda więź rodzinna, będzie podlegać niejako z automatu zaliczeniu do katalogu dóbr osobistych, gdyż chodzi tu jedynie o taką, której zerwanie powoduje, ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy.

Ze treści postanowienia P. P. R. w. W. z dnia (...) r., wydanym w sprawie (...), wynika, że sprawcą wypadku drogowego zaistniałego w dniu (...), w którym śmierć poniosła między innymi żona powoda - B. S., był A. S., który był objęty ochroną ubezpieczeniową z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. W tej sytuacji skoro A. S. jest odpowiedzialny do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi śmierć osoby, to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy, gdyż taka jest wynikająca z powołanego art. 822 kc istota ubezpieczenia. Oceny tej nie zmienia powoływana przez pozwanego treść art. 34 ust. 1 ustawy z 22.05.2013 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. 2013 r., poz. 392) w brzmieniu sprzed dnia 11.02.2012 r. Treść tego przepisu była już przedmiotem rozpoznania przez Sąd Najwyższy, który w uchwale składu siedmiu sędziów z 22.04.2005 r. (III CZP 99/04, Lex nr 148138) stwierdził, że z art. 34 ust. 1 w/w ustawy wynika, że uprawnienie osoby trzeciej do żądania od ubezpieczyciela odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego powstaje wówczas, gdy posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu, a zatem gdy o powstaniu ich odpowiedzialności cywilnej przesądzają przepisy kodeksu cywilnego. Przepis ten określa szkodę jako następstwo pozostające w związku z ruchem pojazdu mechanicznego, obejmując tym pojęciem zarówno szkodę na osobie (śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia), jak i szkodę w mieniu, polegającą na jego utracie, zniszczeniu lub uszkodzeniu. Regulacja ta jest wyrazem woli ustawodawcy zapewnienia poszkodowanej osobie trzeciej możliwie pełnej kompensaty następstw zdarzenia komunikacyjnego. Z tego też względu jako niezasadne należy uznać twierdzenia pozwanego, że art. 34 ust. 1 cyt. ustawy zawiera zamknięty katalog dóbr podlegających ochronie z tytułu obowiązkowej umowy ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych i aby wyłączał z zakresu odpowiedzialności cywilnej zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 kc. Takie ograniczenie wymagałoby wyraźnej podstawy

prawnej, natomiast art. 38 przedmiotowej ustawy przewidujący wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczenia odnosi się jedynie do szkody majątkowej i nie można odnosić tego na wypadki wyrządzenia przez kierowcę szkody na osobie (por. uchwała SN z 19.01.2007 r., III CZP 146/06, Lex nr 207713).

Powyższe wskazuje więc, że co do samej zasady, odpowiedzialność pozwanego w niniejszym procesie jest uzasadniona.

Odnosząc się do zgłoszonej kwoty zadośćuczynienia pieniężnego to należy zauważyć, że niemożliwym jest ściśle ustalenie kwoty zadośćuczynienia i to ze względu na charakter szkody jaką jest cierpienie wywołane śmiercią bliskiej osoby. Dlatego też w art. 448 kc posłużono się wyrażeniem „odpowiedniej sumy” zadośćuczynienia i ocenianie jej rozmiaru zależne jest od okoliczności konkretnej sprawy. Żadna suma zadośćuczynienia nie jest w stanie zrekompensować powodowi straty wywołanej śmiercią jej żony. Sąd zauważa przede wszystkim okoliczność, że reakcja żałoby u powoda, pomimo znacznego upływu czasu, jeszcze nie minęła i w dalszym ciągu przeżywa on śmierć żony. Wyraża się to w przygnębieniu, smutku, poczuciu osamotnienia i tęsknoty. Sąd dostrzega pozytywną więź emocjonalną jaką łączyła powoda ze zmarłą, wyraża się ona w tym, że blisko przez 25 lat tworzyli zgodne i kochające się małżeństwo. Zmarła w chwili śmierci miała zaledwie 46 lat, a więc przed małżonkami istniała perspektywa jeszcze wielu lat wspólnego pożycia, wspólnego czerpania szczęścia z posiadania dwóch synów, a w przyszłości wnucząt. Nie ulega wątpliwości, że utrata żony zmieniła sytuację życiową powoda na gorsze. Nie mogąc pogodzić się z utratą żony powód podjął leczenie psychiatryczne, które kontynuuje do chwili obecnej. W świetle opinii biegłej w następstwie śmierci żony powód doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, wymagającego stałego leczenia psychiatrycznego. Prawdopodobnym jest, iż poczucie straty żony oraz tęsknota za nią będą mu towarzyszyć do końca życia. Śmierć żony spowodowała również u powoda trwające do dnia dzisiejszego zaburzenia w codziennym funkcjonowaniu. W dalszym ciągu występują u niego zaburzenia snu, przypominają mu się wydarzenia z udziałem żony. Powód stara się unikać spotkań towarzyskich i rodzinnych, na których dochodziłoby do wspomniania zmarłej. Nie bez znaczenia jest również fakt, iż nie może on już liczyć na jej pomoc w obowiązkach domowych czy zawodowych. Z drugiej jednak strony Sąd nie mógł pominąć okoliczności, że powód, choć to dla niego trudne, to jednak stara się funkcjonować w miarę normalnie. Wciąż prowadzi (...), a jego samopoczucie uległo znacznej poprawie, zaburzenia depresyjne utrzymują się w zmniejszonym zakresie, choć wymaga podkreślenia, iż aktualny stan psychiczny powoda jest zasługą przede wszystkim zażywanych lekarstw. Powód skupia się aktualnie na realizacji potrzeb synów i z najmłodszym z nich prowadzi swoją działalność gospodarczą. Z tych też względów za odpowiednią wysokość zadośćuczynienia dla powoda Sąd uznał sumę 80.000 złotych. Kierując się ustaleniem wysokości powyższej kwoty zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze także to, że powinno mieć ono charakter kompensacyjny, a więc nie może stanowić zapłaty symbolicznej, ale musi przedstawiać ekonomiczną wartość.

Zasądzając odsetki od powyższej kwoty Sąd miał na uwadze okoliczność, że powód zgłosił swoje roszczenie pozwanemu pismem z dnia 12.08.2013 roku, na które pozwany, w świetle przedstawionych dokumentów, w tym akt szkody, nie udzielił żadnej odpowiedzi. Kierując się treścią art. 481 § 1 i 2 k.c., a także art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003r o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152) zgodnie z którym, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie lub w terminie 14 dni licząc od dnia, gdy przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie okoliczności było możliwe (także art. 817 § 1 i 2 k.c.), powód mógłby żądać odsetek za opóźnienie także za okres przed wytoczeniem powództwa. Sąd związany jest treścią pozwu oraz zgłoszonym w nim żądaniem zasądzenia odsetek ustawowych od dnia jego wniesienia, co uzasadniało przyznanie ich od tej właśnie daty.

Żądanie wyższej kwoty zadośćuczynienia, Sąd uznał za nieudowodnione, co skutkowało oddaleniem pozwu w pozostałym zakresie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc. Powód wygrał niniejszy proces w 80 %, a więc w tym stosunku należy mu się zwrot poniesionych przez niego kosztów zastępstwa procesowego ustalonego na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu

(Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.). Sąd zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U.2010.90.594) zobowiązał pozwanego do poniesienia również kosztów poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa, tj. opłaty sądowej od pozwu wynoszącej 4.000 złotych oraz części należności na rzecz biegłej w wysokości 151,20 złotych.

Na podstawie art. 102 kpc oraz art. 113 ust. 4 w/w ustawy Sąd odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu od oddalonej części powództwa, kierując się tym że określenie sumy zadośćuczynienia zależało w dużej mierze od oceny sędziowskiej, a różnica pomiędzy ostatecznym rozstrzygnięciem a żądaniem pozwu nie jest zbyt duża.

/SSO Mariola Klimczak/